

POSTANOWIENIE

29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 29 listopada 2023 r. w Warszawie
zażalenia K. K. i A. K.

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 16 grudnia 2022 r., I ACa 491/22,

w sprawie z powództwa K. K. i A. .

przeciwko Bank z/s w W. Oddział w P.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym sprawę.**

UZASADNIENIE

Powodowie K. K. i A. K. domagali się zasądzenia od pozwanego Bank z siedzibą w W. Oddział w P., na swoją rzecz łącznie kwoty 30 858,27 zł oraz kwoty 46 299,61 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 9 marca 2021 r. w związku z nieważnością umowy kredytu i pobraniem przez pozwanego świadczeń nienależnych w okresie od 12 kwietnia 2011 r. do 18 grudnia 2019 r. W ramach powództwa ewentualnego, zgłoszonego na wypadek uznania przez sąd umowy łączącej strony za mogącą dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym klauzul abuzywnych, domagali się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz łącznie kwoty 13 432,71 zł oraz 46 299,61 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 9 marca 2021 r. w związku z pobraniem

środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 12 kwietnia 2011 r. do 18 grudnia 2019 r.

Wyrokiem z 28 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Legnicy zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty: 30 858,27 PLN i 46 299,61 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonym od dnia 4 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo główne w pozostałym zakresie.

Rozpoznający apelację pozwanego od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny we Wrocławiu podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji wskazując, że dokonana w oparciu o te ustalenia ocena żądania pozwu w zakresie dotyczącym przestankowego ustalenia nieważności umowy kredytu była zgodna z aktualną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, której przedmiotem jest ocena ważności umów o kredyt indeksowany lub denominowany walutą wymieniającą, zawieranych przez konsumentów z instytucjami bankowymi. Tym samym podniesione w apelacji zarzuty odnoszące się do ustalenia nieważności umowy Sąd odwoławczy uznał za chybione. Jednocześnie Sąd Apelacyjny przyjął, że skutkiem nieważności umowy (wobec stwierdzenia abuzywności klauzuli indeksacyjnej) było uznanie, że spełnione przez powodów świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie. Nie oznaczało to jednak zdaniem Sądu odwoławczego, że uzyskane w ten sposób wzbogacenie pozwanego nastąpiło bez podstawy prawnej. Sąd Apelacyjny wyjaśnił bowiem, że może się okazać, iż nienależne (z racji nieważności umowy) świadczenie strony, która uzyskała wzbogacenie jako pierwsza, staje się wzbogaceniem należnie uzyskanym przez drugą stronę, która sama jako pierwsza dokonała świadczenia na podstawie tej samej nieważnej umowy. W takiej sytuacji, pomimo że umowa kredytu okazała się nieważna, pozwany jest bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów, jedynie w zakresie jakim świadczenie kredytobiorców czynione w wykonaniu nieważnej umowy przekracza uzyskaną przez nich kwotę kredytu. W związku z tym w ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy bezzasadnie przyjmując, że powodowie uprawnieni są do żądania zwrotu wszystkich uiszczonych w wykonaniu nieważnej umowy należności, nie prowadził postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie czy powodowie na skutek nienależnego świadczenia są zubożeni, co uprawnia ich do żądania zwrotu

nienależnego świadczenia w granicach bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego. Zasadzając całą dochodzoną pozwem kwotę 30 858,27 PLN i 46 299,61 CHF bez zbadania faktycznego wzbogacenia pozwanego Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu odwoławczego, naruszył przepisy prawa materialnego art. 405 k.c., art.410 k.c. i art. 411 k.c., których naruszenie Sąd odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu. Sąd Okręgowy przyjął pogląd, zgodnie z którym sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie o jego zwrot i nie zachodzi wówczas potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na której rzecz zostało spełnione. Stanowisko takie Sąd Apelacyjny uznał za błędne.

W ocenie Sądu drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien zatem poczynić ustalenia faktyczne i rozważania odnoszące się do zubożenia powodów/wzbogacenia pozwanego, przy uwzględnieniu dokonywanych przez powodów wpłat i ich przeliczeniu na walutę zobowiązania (w przypadku wpłat frankowych).

Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreślił, że nie może ująć uwadze, iż przedmiotem oceny w postępowaniu apelacyjnym nie może być roszczenie zgłoszone jako ewentualne, odnośnie do którego brak jest rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uchylił wyrok w zakresie, w jakim roszczenie główne zostało uwzględnione, a sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, który winien ocenić zubożenie powódki/wzbogacenie pozwanego, a następnie ocenić potrzebę orzekania o żądaniu ewentualnym.

Zażalenie na powyższy wyrok złożyli powodowie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie jest zasadne.

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu II instancji służy przeprowadzeniu kontroli istnienia procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego jest ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu

określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej, powołanej przez ten sąd, podstawie orzeczenia kasatoryjnego (zob. postanowienie SN z 11 maja 2022 r., III CZ 161/22, postanowienie Sądu Najwyższego z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22).

W postępowaniu toczącym się w wyniku zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sąd Najwyższy bada tylko, czy wystąpiły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego nie mogą być inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia ani merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (zob. postanowienie SN z 24 lutego 2022 r. III CZ 52/22, postanowienie Sądu Najwyższego z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22).

W niniejszej sprawie sąd drugiej instancji uchylił zaskarżony wyrok z uwagi na zaistnienie przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c., wskazując że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

W obowiązującym modelu apelacji pełnej rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się jedynie do samego aktu kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale obejmuje także powinność merytorycznego rozpoznania sprawy na podstawie własnych ustaleń faktycznych, poczynionych na bazie materiału zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Celem postępowania apelacyjnego jest bowiem ponowne i wszechstronne merytoryczne rozpoznanie sprawy. Sąd odwoławczy nie może się od tej powinności uchylić z uwagi na utrudnioną ocenę materiału dowodowego, wynikającą m.in. z potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego. W tym zakresie jest on bowiem wyposażony we wszystkie instrumenty wykorzystywane w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, zarówno w zakresie odpowiedniego stosowania reguł ciężaru dowodu, zasad oceny dowodów, jak

i przeprowadzenia lub uzupełnienia części dowodów we własnym zakresie, nie wyłączając możliwości rozpoznania pominiętych dotąd wniosków dowodowych oraz tych postanowień sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy (zob. postanowienie SN z 27 kwietnia 2017 r. IV CZ 10/17, postanowienie Sądu Najwyższego z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem pojęcie istoty sprawy odnosi się do aspektu materialnego sprawy, a nierozpoznanie istoty zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. postanowienia SN z 9 listopada 2012 r. IV CZ 156/12; z 26 listopada 2012 r., CZ 147/12; z 16 listopada 2012 r. III CZ 83/12; z 6 lutego 2018 r., IV CZ 1/18; z 30 września 2020 r., IV CZ 53/20, postanowienie Sądu Najwyższego z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22). O sytuacji takiej można mówić, jeżeli sąd rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy. Innymi słowy, nierozpoznanie istoty sprawy polega na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu, tj. niewyjaśnieniu i pozostawieniu poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w związku z tym w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych.

Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie w przeważającym zakresie zostało przeprowadzone. Natomiast nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie stanowi jednak podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. postanowienie SN z 21 lutego 2019 r. I CZ 7/19 oraz z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22).

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nierozpoznanie istoty sprawy nie można wiązać z pominięciem rozpoznania części roszczeń lub wydania orzeczenia tylko co do części zgłoszonego żądania. Sąd nie orzeka o istocie sprawy, gdy niezasadnie uwzględnia zarzut braku legitymacji czynnej lub biernej, zarzut przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia albo nie rozpatrzy zarzutu pozwanego zmierzającego do oddalenia powództwa, np. zarzutu potrącenia, prawa zatrzymania, czy nieważności umowy z powodu ich przeoczenia lub błędnego przyjęcia, że zostały one objęte prekluzją procesową (zob. np. postanowienie SN z 16 listopada 2012 r., III CZ 83/12). Także zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji, co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. np. wyrok SN z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483; postanowienie SN z 25 kwietnia 2014 r., II CZ 117/13, postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2022 r., III CZ 370/22).

Ponadto nie można mówić o nierozpoznaniu istoty sprawy co do żądania ewentualnego, gdy do rozstrzygnięcia pozostaje jedynie wysokość objętej nim kwoty, jeżeli podstawa faktyczna wszystkich roszczeń (głównego i ewentualnych) jest tożsama, zaś jedno z roszczeń ewentualnych (dotyczące abuzywności klauzul umownych) stanowi podstawę zarówno żądania głównego, jak i innego żądania ewentualnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2022 r., III CZ 370/22).

Sąd drugiej instancji dysponuje kompetencją do prowadzenia postępowania rozpoznawczego, tak w aspekcie gromadzenia materiału procesowego, jak i oceny prawnej, w zasadzie na równi z sądem pierwszej instancji (zob. art. 381-383 k.p.c.). Sąd Apelacyjny, dostrzegając wadliwość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego co do żądania głównego, powinien dokonać wszechstronnej oceny prawnej żądania ewentualnego. Podejście takie w modelu apelacji *cum beneficio novorum* nie może być utożsamiane z „pozbawieniem strony instancji”, zwłaszcza jeżeli - jak *in casu* stwierdził Sąd Apelacyjny - w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji zgromadzono całość materiału koniecznego do rozstrzygnięcia o obu żądaniach w aspekcie przepisów o nienależnym świadczeniu i dokonania ewentualnych

rozliczeń między stronami. W takiej sytuacji rozstrzygnięcie sprawy sprowadza się jedynie do dokonania właściwej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, co lokuje się w pełni w kompetencji sądu rozpoznającego apelację (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 listopada 2022 r., III CZ 307/22).

Jeżeli zatem sąd pierwszej instancji uwzględnił żądanie główne, a apelacja pozwanego jest zasadna, sąd drugiej instancji powinien co do zasady zmienić zaskarżony wyrok, oddalić żądanie główne i orzec o żądaniu ewentualnym (tak też wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2019 r., II CSK 306/18).

W świetle przyjętej linii orzecznictwa uznać należy, że treść zgłoszonych przez powodów żądań i przebieg postępowania w sprawie świadczą o tym, że w niniejszej sprawie istota sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. została przez Sąd Okręgowy rozpoznana.

Wobec tego, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Apelacyjnego, nie ma podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Jeśli Sąd Apelacyjny prezentuje w tej sprawie inny pogląd na sposób, w jaki należało wyłożyć i zastosować prawo materialne, to władny jest we własnym zakresie odmiennie ocenić zasadność roszczenia zgłoszonego przez powodów ewentualnie uzupełnić postępowanie dowodowe (zob. postanowienie SN z 25 kwietnia 2014 r. II CZ 117/13, postanowienie Sądu Najwyższego z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22).

Wymaga także podkreślenia, że podstawą faktyczną zarówno żądania głównego, jak i ewentualnego jest bowiem tożsamy stan faktyczny. Dla rozstrzygnięcia o zasadności obu tych żądań istotny jest przecież zespół tych samych faktów - zawarcie umowy o określonej treści i spełnienie na jej podstawie przez strony świadczeń wzajemnych w konkretnym rozmiarze i czasie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 listopada 2022 r., III CZ 307/22).

Tym samym brak było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 368 § 4 k.p.c. z powołaniem na nierozpoznanie istoty sprawy, czy też potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Z tych względów na podstawie art. 394¹ § 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach

postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

M.L.

[ms]